

Już nie będzie potulna!

Ewa Skibińska ✓

■ Ambitna i odważna, nie lęka się życiowych burz. Taka ma być jej bohaterka w serialu *Pierwsza miłość*.

Dzięki roli Elżbiety, żony Bruna z serialu *Na dobre i na złe*, Ewa Skibińska zyskała sporą popularność. Ale fakt, że kojarzono ją tylko z rolą potulnej pani doktorowej, po kilku latach zaczął aktorze przeszkadzać. Miała też dość dojazdów z rodzinnego Wrocławia na plan do Warszawy i nieporozumień z serialowym mężem, Krzysztofem Pieczyńskim.

Przeżyje nawet wielki romans

Odetchnęła więc z ulgą, gdy producenci *Na dobre i na złe* postanowili uśmiercić graną przez nią postać. Przyrzekła sobie wtedy, że nie będzie już grać w produkcjach, które zwiążą ją na wiele lat. I choć zagrała później w serialach (Joannę w *Na*

Wspólnej i Barbarę w *Gorącym temacie*), żadna z tych ról nie przylgnęła do aktorki jak natrętny rzep.

Wkrótce jednak panią Ewę zobaczymy w nowym serialowym wcieleniu, i to najpoważniejszym z dotychczasowych. Zagra jedną z głównych ról w polsatowskim serialu *Pierwsza miłość*, który ma być polskim odpowiednikiem amerykańskiego *Beverly Hills 90210*. Serial, który kręcony jest we Wrocławiu, reżyseruje Okił Khamidov (*Świat według Kiepskich*). Skibińska zagra Teresę, kobietę ambitną, która nie załamuje się przeciwnościami losu. Uwikła się w różne historie, nawet romanse... Polsat zamówił już 60 odcinków. Aktorka już nie boi się tasiemców?

ANNA KWIATKOWSKA

Nie chciała grać w produkcjach ciągnących się latami w obawie, że będzie się kojarzyć tylko z jedną postacią

